

Niepełnosprawni żyją bardziej • Bezpiecznie czy niebezpiecznie
Odnowiony krzyż • Pomniki przyrody • Podgórskie Dni Otwarte

www.wiadomoscipodgorze.pl

tradycja od 1995 r.

WIADOMOŚCI

PL ISSN 1507-6105

Egzemplarz bezpłatny
Przeznaczony dla

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 9 (212) Rok XVIII

Kraków

wrzesień 2013

TŁUMIKI

12 657 23 75
513 096 771

ZMIANA ADRESU!

PIOMAR, Wola Duchacka,
ul. Dauna 95A (wjazd od Nowosądeckiej)

HAKI HOLOWNICZE

MECHANIKA

OGÓLNA

DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY

PRZYJEDŹ I SPRAWDŹ! ZAPRASZAMY!

DOBRY WĘGIEL, TANI KOKS
NAJLEPSZY EKOGROSZEK
NA WYMIAR DREWNO KOMINKOWE

tel. 12 / 269-06-01, 12 / 393-57-01

Swoszowice, ul. Kolejarzy 71

– przy stacji PKP Kraków Swoszowice
(dojazd od ul. Kąpielowej)

WWW.OPALKRAKOW.PL

Kto zadba o nasze bezpieczeństwo?

Gdy kilka lat temu robiłam wywiad z jednym z krakowskich policjantów, który w 5. edycji konkursu „Bezpieczny Kraków” otrzymał nagrodę za realizację programu „Bezpieczny Kozłówek”, miałam nadzieję, że na osiedlach prawobrzeżnej części Krakowa możemy żyć coraz spokojniej. Niestety, tragiczne wydarzenia, do których w ostatnim tylko czasie doszło w podgórskich dzielnicach, sprawiły, że ową nadzieję dziś muszę nazwać złudzeniem.

Warto przypomnieć tragiczne wydarzenia. W maju br. na Kurdwanowie 19-latek został zaatakowany przez kilkanaście osób i ranny trafił do szpitala. Następnego dnia podobny los spotkał 20-latkę w Prokocimiu. W czerwcu na ul. Żywieckiej (Borek Fałęcki) w biały dzień zaatakowano 23-letniego mężczyznę, któremu maczeta prawie odrąbała rękę. Człowiek zmarł z wy-

krwawienia. Kolejna tragedia wydarzyła się w Prokocimiu, przy jednym z bloków na ul. Teligi, gdzie zmarł, pobity przez awanturnicę się pijanego 29-latkę, starszy mężczyzna.

Czy tylko kibolskie porachunki?

Po tych i im podobnych wydarzeniach pojawiło się pytanie, czy jesteśmy bezpieczni. Na forach internetowych zaroilo się od wypowiedzi na ten temat. Z jednej strony dyskutujący przekonywali, że to przede wszystkim porachunki kiboli. Niektórzy dyskutanci wręcz twierdzili, że w naszym mieście jest bezpieczniej niż w wielu innych.

Był czas, że również tak myślałam. Zmieniłam zdanie poznawszy pewne historie. Jedną z nich miała miejsce na Kurdwanowie.

Cd. na str. 3



SYLLABUS

Szkoła Języków Obcych

ul. Klonowica 17 d ul. Beskidzka 30 a

tel. 12 655 97 23, 12 655 10 22 www.syllabus.com.pl

www.metka-sklep.pl

TANIA ODZIEŻ

NAJWIĘKSZY SKLEP Z WYCENIONĄ ODZIEŻĄ UŻYWANĄ

28 WRZEŚNIA

RUSZA SEZON JESIENNO-ZIMOWY

Wola Duchacka Zachód Co 2-tygodnie
Kraków Ul. Beskidzka 30 NOWY TOWAR

STOMATOLOGIA
I PRACOWNIA RENTGENOWSKA

Fabryka Uśmiechu

ZAKRES USŁUG:

- stomatologia estetyczna, zachowawcza i dziecięca
- protetyka estetyczna /korony, mosty, protezy/
- profilaktyka
- chirurgia stomatologiczna
- WYBIELANIE LAMPĄ BEYOND
- IMPLANTOLOGIA
- endodoncja mikroskopowa
- ORTODONCJA
- PERIODONTOLOGIA

Kraków, ul. TELIGI 26 b lokal 03 (obok Apteki Hygieia)
godziny przyjęć: pon-pt 9-21, sobota 9-15
rejestracja: 881 773 776 / 12 658 66 39
www.fabryka-usmiechu.eu

Auto - Center

Czynne:
pn. – pt.: 8 – 18 sob.: 8 – 14
ul. Wielicka 250
tel. 12 288 04 10 i 12 288 05 00

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

- ♦ motocykle – samochody do 3,5 T
- ♦ pojazdy zasilane gazem
- ♦ pojazdy sprowadzone z zagranicy
- ♦ badania powypadkowe

NOWE GODZINY OTWARCIA STACJI KONTROLI POJAZDÓW!
PN. – PT. 7 – 21, SOB. 8 – 14

SERWIS

- ♦ specjalizacja OPEL - serwis pogwarancyjny
- ♦ naprawa wszystkich marek pojazdów
- ♦ komputerowa diagnostyka silnika wszystkich marek
- ♦ serwis ogumienia - serwis klimatyzacji
- ♦ naprawy blacharsko-lakiernicze

KLIMATYZACJA – naprawa • obsługa • dezynfekcja układu wentylacji
SKLEP – części zamienne, oryginały i tańsze zamienniki

BIURA DO WYNAJĘCIA: 600 880 870



Podziękowanie dla ks. proboszcza Krzysztofa Miętkiego

Do końca sierpnia br. funkcję proboszcza Parafii Zmartwychwstania Pańskiego na Woli Duchackiej sprawował o. Krzysztof Miętki CR. Od września zastąpił go ksiądz Bartłomiej Gzella, zaś ksiądz Miętka objął kolejną placówkę w Krakowie – kościół Zmartwychwstanców przy ul. Łobzowskiej. Pięcioletnia praca (2008-2013) dobiegła końca... Ale nie te oficjalne dane są istotne – najważniejsze są lata pracy na Woli wypełnione przez ks. Krzysztofa ogromem zajęć, zaangażowania i serca, za które nie sposób słowami podziękować.

Ojciec Krzysztof Miętka pochodzi z Kościerzyny, która wydała niejednego księdza zmartwychwstańca. Po studiach w Rzymie pracował najpierw w Poznaniu, a potem w Krakowie. W Prowincji Polskiej Zakonu Zmartwychwstania Pańskiego jest jednym z czterech radnych (podobnie jak jego następca). Ks. Miętka to mądry i skupiony na słowie kaznodzieja. Od początku pracy w parafii przy ul. Szkolnej zainicjował czas dynamicznych zmian. Poznał parafian, osławił miejsce, włączył się w działania wielu duchackich środowisk. Dzięki jego otwartości i dynamizmowi aktywną pracę rozpoczęły wszystkie działające grupy parafialne. Odnowił się Neokatechumenat, grupa powołaniowa Barka, Oaza, wspólnota Galilea (ukazana w dokumencie Łukasza Lecha w cyklu TVP Kraków "Parafia z sercem") – "Zmartwychwstańcy. Chciejmy tę Polskę ratować inaczej", Duszpasterstwo Akademickie, działająca pod kierunkiem proboszcza grupa Intronizacji Jezusa Chrystusa... Od początku 2009 r. ks. Miętka rozpoczął owocną współpracę ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Woli Duchackiej przy pierwszej wystawie z okazji 645-lecia Woli oraz związanym z tym nabożeństwem, w czasie którego odśpiewano m.in. Akt Lokacyjny. W listopadzie tegoż roku w kruchości kościoła została odsłonięta tablica pamięci pomordowanych w czasie II wojny światowej mieszkańców

Woli (uzupełniona o kolejne nazwiska w bieżącym roku). Współpraca zaowocowała pierwszym Festynem "Stara Wola nie rdzewieje", który w czerwcu tego roku miał już swoją prawie 6. edycję. Festyn integruje we wspólnym działaniu wszystkie duchackie placówki kulturalne i oświatowe. Pieniądze zgromadzone m.in. podczas sprzedaży ciast wypiekanych przez ofiarne parafianki oraz uzyskane w czasie aukcji były przeznaczane na wakacje lub ferie dzieci, które bez tej pomocy nie mogłyby nigdzie wyjechać z Krakowa. Ks. Krzysztof nie tylko uczestniczył w każdym etapie przygotowań, ale i współprowadził (z Jarem Gawlikiem i Maxem Szelegiewiczem) każdą imprezę. Wola zawdzięcza mu także pomysł okolicznościowej koszulki z napisem "Stara Wola nie rdzewieje". W 2009 r. narodził się również pomysł - dzięki krakowskiemu szopkarzowi Krzysztofowi Szatkowskiemu - konkursu i wystawy szopki dla dzieci i młodzieży "Kraków Panu Bogu i światu". A powstanie w ub.r. największej krakowskiej szopki i spektakle jasełkowe odgrywane przed nią - to dokonania, które przetrwają lata. Ojciec Krzysztof zainicjował na Woli rozwój katolickiej edukacji dla dzieci już na trzech poziomach. Pierwsza była Szkoła przy Małborskiej - ciesząca się doskonałą opinią szkoła podstawowa im. bł. Celiney Borzęckiej. Potem przyszła kolej na przedszkole, a od września zostaje uruchomiony katolicki żłobek "Aniołek". Ks. proboszcz



nie zapomniał o placówkach już istniejących i dlatego wspierał swoim autorytetem Gimnazjum nr 27 w czasie walki o przetrwanie. Podobne zaangażowanie wykazywał w czasie walki o Park Duchacki. Odnowił dawny zwyczaj odprawiania nabożeństw przy kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej przy ul. Małborskiej. Msza św., która została w tutaj odprawiona 25 sierpnia przez odchodzącego proboszcza oraz jego następcę, była równocześnie symbolicznym pożegnaniem i powitaniem oraz przypomnieniem o już 75-letniej obecności OO. Zmartwychwstańców na Woli Duchackiej.

Po ostatnim festynie, gdy ks. Miętka i Jaro Gawlik zakończyli objazd z podziękowaniami dla darczyńców, proboszcz poprosił "w testamencie", żebyśmy się zajęli centrum Woli u zbiegu ulic Małborskiej, Klonowica i Sławka, zlikwidowali budy, postawili ławeczki... To miejsce jest w odbiorze estetycznym proboszcza jednym z najbardziej zaniedbanych w dzielnicy. Słusznie, niedysyjsze centrum wsi po prostu straszy tandetnością.

Na ubiegłorocznej Wolskiej Choince Życzeń zawiązała prośba, aby ks. Miętka pozostał na Woli do końca bycia duszpasterzem... Szkoda, że nie może się to spełnić. Rozumiem, że parafii przy Łobzowskiej potrzebny jest aktywny i mądry zarządca, niemniej żal... W czasie pracy o. Krzysztofa Miętkiego nadzieja, która towarzyszy zmianom i działaniom, nigdy nie została zachwiana. I za to wszystko bardzo Ojcu Krzysztofowi dziękujemy.

Beata Anna Symolon

prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Woli Duchackiej

Fot. Antoni Cieślak

Od redakcji:

Przypominamy się do serdecznych podziękowań dla ks. proboszcza Krzysztofa Miętkiego – wyjątkowego kapłana, którego można uznać za kapłana obywatelskiej, zwyczajowej walki o Park Duchacki.

Odnowiony Krzyż przy ul. Podedworze

Mieszkaniec os. Piaski Nowe pan Henryk Nagiel poinformował naszą redakcję o tym, że osobistą pracą członków Stowarzyszenia Rodzin Katolickich przy parafii pw. Matki Bożej Różańcowej został odnowiony zabytkowy krzyż stojący przy ul. Podedworze (przy administracji spółdzielni), który od lat rozsypywał się oczach. Mieszkaniec nadesłał archiwalne informacje wraz ze zdjęciami.

Pierwszy krzyż, fundowany przez Franciszka Świątkę, pojawił się w okolicy w 1800 r., stał przy bramie obecnego kościoła w Piaskach Nowych na ówczesnym trakcie z Woli Duchackiej do Kosocic. Następny w 1934 r. ufundowali Karolina i Władysław Mrozkowie. Kolejny stanął w 1958 r. 23 maja br. o godz. 21.30 parafianie zakończyli montaż odnowionego krzyża, wcześniej przenieśli go z garażu.

Mobilizując wpływ na mieszkańców osiedla – co zaznaczył pan Nagiel – miało wydanie przez Radę Dzielnicy XI monografii kapliczek Podgórze Duchackiego, gdzie zamieszczono zdjęcie krzyża.

(KAJ)

fot. Henryk Nagiel



Pierwszy KRZYŻ, fundow. przez Franciszka Świątkę, z 1800 r. przy Historycznym TRAKCIE Wola D. - Kosocice.



Lokalizacja Bazyliki na : Georeferencje AUSTRIACKIEJ Mapy z 1876 r. i oprac. p.t.: „Kapliczki Piasków Wielkich. Droga Krzyżowa” str.44 Józefa Seweryna - wspieranego przez UMKr. www.dzielnica11.krakow.pl/pliki/Kapliczki.pdf

Fetor z Drwinki

Uprzejmie proszę o zainteresowanie się sprawą zanieczyszczenia ściekami rzeki Drwinki w okolicach ul. Facimiech i Podlesie. Okolica ta jest wyjątkowa pod względem występowania rzadkich gatunków ptaków i płazów.

Jakiś czas temu bieg rzeki został uregulowany, a okolica stała się idealnym miejscem spacerowym dzięki zaangażowaniu wielu osób. Niestety od przeszło miesiąca, ktoś regularnie wylewa zanieczyszczenia w takiej ilości, że smród jest tak wielki i nie do zniesienia, że nie sposób przejść przez mostek na rzeczce.

[imię i nazwisko do wiadomości redakcji]

Od redakcji:

List otrzymaliśmy pod koniec lipca, gdy panowały wyjątkowe upały, które dodatkowo wzmacniały dokuczliwość fetoru. Zawiadomiona Straż Miejska potwierdziła sygnał następującym pismem:

„ (...) interwencja ta została potwierdzona przez przybyły na miejsce patrol. Funkcjonariusze stwierdzili, iż dno rzeki zanieczyszczone jest szarym osadem, a w miejscu tym znajduje się wylot rury, którym odprowadzana jest woda burzowa z rejonu ul. Nowosądeckiej. Ponieważ wylot rury znajduje się na terenie działki będącej własnością Gminy Kraków [podkreśl. red.], o sprawie poinformowano Dział Melioracji i Odwodnień Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie z prośbą o podjęcie działań w ramach posiadanych kompetencji”.

Na tym nie koniec. Otrzymałmy bowiem kolejny list od Czytelniczki:

Dziękuję za interwencję w sprawie doliny Drwinki. Obecnie woda w rzeczce z powrotem jest przeźroczysta. Sądziłyśmy jednak, że to nie jest kwestia rury, którą odprowadzana jest woda z kanalizacji burzowej, ale ktoś z mieszkańców wystawia rurę z zanieczyszczeniami i wlewa je do rzeki. Temat na razie "ucichł", więc jeszcze raz dziękuję i pozdrawiam.

Przeciwko zabudowie wielopiętrowej przy parku rzeczny Drwinka

Podobno szpital św. Rafała ma zostać otoczony 13-piętrowymi blokami od strony doliny Drwinki. Ma być zebranie komitetu protestacyjnego z reporterką "TVP Kraków" w tej sprawie. Może lepiej byłoby zrobić tam jakiś park z ławeczkami, mostkami itp., niż wszystko zabetonować? – poinformował nas w lipcu Czytelnik.

Jednocześnie mieszkańcy ul. Bochenka złożyli uwagi do, wyłożonego w dn. 18.06–29.07 2013 r., projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa, pisząc:

„(...) Wnoskujemy o objęcie terenu przy ul. Bochenka i okolic zakazem dalszej zabudowy wielorodzinnej, czyli utrzymaniem projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa, które to przewiduje w tym miejscu usługi o charakterze społecznym oraz Park rzeczny Drwinka. Jednocześnie zgłaszamy swój stanowczy sprzeciw wobec planowanych w tym rejonie inwestycji w proponowanym zakresie (budowa wieżowców

wokół szpitala św. Rafała), zbyt intensywnej, wysokiej zabudowie tego terenu (...).

Wycięta wierzba, posadzone klony

Od mieszkanki os. Kurdwanów Nowy wpłynęła prośba o interwencję w sprawie wycinki wierzby płaczącej na wysokości ul. Witosa 19 a. Wycinkę wykonano 26 lipca, zdjęcie zrobiono następnego dnia (w załączeniu).



Drzewo to nie rosło przy parkingu i nie stanowiło zagrożenia. Ze względu na wymiary być może zasługiwało na status „pomnika przyrody”. Wraz z wierzbą po drugiej stronie alejki tworzyło od lat żywotny i estetyczny element osiedlowego krajobrazu.



O wyjaśnienie zwróciliśmy się do Straży Miejskiej i Spółdzielni Mieszkaniowej „Kurdwanów Nowy”.

Okazało się, że Spółdzielnia posiada zgodę Prezydenta Miasta na wycinkę „trzydniowej wierzby białej o obw. 225 + 250 + 156 cm”. Powodem tego wniosku było pismo właściciela sklepu, który wskazał, iż „korzenie sięgały fundamentów pawilonu, co powodowało ich naruszenie i doprowadziło do pęknięcia ścian”. Ponadto drzewo było stare i kruche, zagrażało bezpieczeństwu mieszkańców.

Udzielenie zgody było uwarunkowane nasadzeniem w tym samym miejscu trzech drzew ozdobnych.

Zanim to nastąpi odnotowujemy, że przy ul. Wysłouchów 40 zasadzono miniajękę klonów (na zdjęciu).

Tekst i foto: (KAJ)

Swoszowice wolne od trasy tranzytowej

W dn. 28 lipca br. radny ze Swoszowic Andrzej Jończyk rozesłał następującą wiadomość:

Drodzy Sąsiedzi, informuję, że 10.07 pełnym sukcesem zakończyła się nasza walka o usunięcie (wykreślenie – dop. red.) trasy tranzytowej z planów zagospodarowania przestrzennego Swoszowic. Razem możemy pokonać nawet niemożliwe wydawałoby się trudności!

Od redakcji:

Gratulujemy!

Kto zadba o nasze bezpieczeństwo?

Cd. ze str. 1

Kilku licealistów wracało z meczu piłki nożnej. W okolicy kurdwanowskiego parku zaczęło ich trzech wygolonych, muskularnych mężczyzn, którzy zażyczyli sobie papierosów, a ponieważ chłopcy nie palą, więc... zostali pobici. Rodzice jednego z nastolatków zgłosili sprawę na policję. – Pojechaliśmy w nocy na komisariat – wspomina matka chłopca (prosi, żeby nie ujawniać jej nazwiska ani szczegółów sprawy). – Policjant był zdziwiony, że chcę być przy synu w czasie przesłuchania. Okazało się, że miałam rację. Pytania były tak sformułowane, żeby zrobić tych młodych chłopców współwinnymi. Nigdy nie zapomnę uśmiechu niedowierzania u przesłuchującego, gdy mój syn powiedział: „My proszę pana nie pijemy i nie palimy, jesteśmy ministrantami”. Matka chłopca dodaje, że po kilku miesiącach sprawa została umorzona i pyta: – Czy ta bezkarność nie zachęca do kolejnych wykroczeń oraz przestępstw?

Również śmierć starszego człowieka spod bloku przy ul. Teligi spowodowała dyskusję, jak powinniśmy się zachowywać. Na jednym z forów internetowych pod filmikiem pokazującym całe zdarzenie, oprócz komentarzy, żeby nie epatować śmiercią, są i takie, że jakby ten starszy mężczyzna nie udawał bohatera, to nic by mu się nie stało. Czy więc mamy siedzieć cicho, chyłkiem przemycać osiedlowymi ścieżkami, udając, że nie widzimy przemocy, a wtedy „władcy” krakowskich bloków dadzą nam spokój?!

Komu służy monitoring?

Od kilku lat powtarza się, że bezpieczeństwo zapewni nam monitoring. Anna Zbroja z oddziału prasowego małopolskiej policji przekonuje: – Monitoring istotnie przyczynia się do poprawy bezpieczeństwa. Po pierwsze: pełni element odstraszający czyli prewencyjny; podejrzani unikają miejsc objętych monitoringiem. Po drugie: stanowi wiarygodny materiał dowodowy w sądzie, ponieważ mamy na nim zapisany przebieg przestępstwa. Po trzecie: dzięki niemu możemy, jeżeli mamy moment przestępstwa, natychmiast zareagować.

No właśnie, policja może natychmiast zareagować. Tak było w przypadku wydarzenia przy ul. Teligi. Jednakże ujęty sprawca został zwolniony z aresztu. Dziś prawdopodobnie nie ma go w Polsce. A Anna Zbroja, zapytana o jego losy, przyznaje: – Odnosnie poszukiwanego listem gończym, to oczywiście zakładamy, że może on się ukrywać poza granicami kraju, stąd nasza współpraca z policjantami z zagranicy.

Problem przecenienia roli monitoringu zauważa mieszkaniowiec jednego z kurdwanowskich bloków, na którym umieszczona jest kamera. Starszy pan udostępnił mi materiały prywatnej interwencji w sprawie wykroczenia, które miało miejsce wiosną tego roku na Kurdwanowie. W mailu skierowanym do spółdzielni mieszkaniowej opisuje zaobserwowaną w nocy sytuację, gdy nieopodal kamery TV zakapturzeni chłopcy malowali napisy na nowych garażach. I pyta, dlaczego Straż Miejska nie reagowała.

Mail z pytaniem trafił do naczelnika Oddziału V Wola Duchacka Straży Miejskiej Miasta Krakowa Mariusza Janika, który w odpowiedzi napisał, że zostało w tej sprawie wszczęte postępowanie wyjaśniające, a „(...) operator monitoringu wizyjnego obsługujący na tej służbie 13 czynnych kamer nie zauważył tej sytuacji”. Mariusz Janik przekonuje: – To jedna z form zapewnienia bezpieczeństwa. Operator przez cały czas tym kamerom się przygląda i jeśli zauważy jakieś wykroczenie, to wysyła patrol i jest reakcja.

Wygląda jednak na to, że jeden człowiek nie jest stanie zauważyć wszystkiego. Może 13, 19, czy nawet ponad 20 kamer na jednego operatora monitoringu to zdecydowanie za dużo?

I co dalej?

Naczelnik Oddziału V Straży Miejskiej, zapytany o inicjatywy zmierzające do poprawy bezpieczeństwa na podgórskich osiedlach, mówi: – Wspólnie z Policją

wprowadziliśmy od poniedziałku do piątku, w rejonach najbardziej zagrożonych, piesze patrole od godz. 12 do 20. W weekendy (od piątku do niedzieli) od godz. 16 do 24 zostały zorganizowane patrole, na które środki przekazała Rada Dzielnicy XI. W tym przypadku patrole są kierowane na szczególnie zagrożone tereny, na przykład na Kurdwanowie. Mariusz Janik podkreśla współpracę z radami dzielnic X, XI i XII, z którymi realizowany jest program. Dzięki temu Straż Miejska dostaje informacje, w których miejscach jest szczególnie niebezpiecznie i obejmuje je stałym nadzorem. – Staramy się, żeby mieszkańcy czuli się bezpiecznie, ale wiadomo, że różnego rodzaju wykroczenia się zdarzają. Tego nie unikniemy. Staramy się w ramach posiadanych sił i stanu, który mamy, jakoś radzić – podsumowuje rozmowę Mariusz Janik.

Czy więc istotnie powinniśmy siedzieć cicho i udawać, że to nie nasz problem? Wydaje się, że ten sposób na dłuższą metę się nie sprawdzi. Zawsze może się zdarzyć, że przypadkowo znajdziemy się w polu aktywności przestępców. Nie namawiam do „bohaterstwa” i stawiania do walki z bandytami. Nie odpuszczamy jednak w najdrobniejszych sprawach, nie mówmy, że to nie nasz problem, tylko reagujmy! Myślę, że stosunkowo najpewniejszą drogą jest upominanie się o zapewnienie nam bezpieczeństwa przez tych, którzy nas reprezentują i tych, którzy są opłacani z naszych podatków. Dzwonimy, ślimy do nich maile, pytamy, co zrobili w danej sprawie, domagamy się z ich strony reakcji. Sami o lepszą, bezpieczniejszą przyszłość zadbajmy, domagając się konkretnych i oby jak najsukcesywniejszych działań!

MARIA FORTUNA-SUDOR

Maria Fortuna-Sudor: – W jaki sposób Policja zdecydowała się przeciwdziałać niebezpiecznym sytuacjom, jakie miały miejsce w ostatnim czasie (szczególnie wiosną br.) na podgórskich osiedlach; czy zostały podjęte i wprowadzone w życie konkretne działania?

Anna Zbroja: – Sukcesywnie na terenie podległym Komisariatowi Policji VI i V (rejon Podgórze, Bieżanów, Kurdwanów) są prowadzone działania prewencyjno-operacyjne. W ramach tej akcji do służby są kierowani policjanci z podległej jednostki, jak też dodatkowo funkcjonariusze z Komendy Miejskiej i Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. Zadaniem policjantów w ramach akcji jest w pierwszej kolejności ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra, ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienie spokoju w miejscach publicznych. Oczywiście, legitymowanie wszystkich osób mających związek z nieformalnymi grupami „pseudokibiców”, eliminowanie niebezpiecznych narzędzi i innych przedmiotów, których posiadanie jest zabronione. W ramach akcji zatrzymano szereg osób tak uutożsamianych z bojkówkami klubów piłkarskich. Przy zatrzymanych odnajdywano niebezpieczne przedmioty mogące służyć do popełniania przestępstw, jak i narkotyki. W związku z szeregiem spraw, które są prowadzone przez policjantów, nie można mówić o szczegółach dotyczących zatrzymania, ale zauważalny jest spadek przestępstw o charakterze chuligańskim czy też przestępstw związanych z uszkodzeniami ciała lub mienia. Wpływ na tę statystykę w znacznym stopniu ma prowadzona akcja.

Niezależnie od tego, cały czas w rozpracowaniu tego środowiska, w tym i pseudokibiców z Kurdwanowa, zajmują się wydziały operacyjne Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, gdzie są powołane specjalne grupy tzw. do walki z bandytyzmem stadionowym, w których to prowadzone są rozpracowania tego środowiska, pozyskiwanie agentów i praca operacyjna. Podobnie tego typu rozpracowania na bieżąco prowadzi Centralne Biuro Śledcze.

W skrócie

KANONIZACJA JP 2 I ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY. Kraków czeka nie tylko wydarzenie tej miary co Światowe Dni Młodzieży w 2015 r., ale wcześniej kanonizacja bł. Jana Pawła II, co zdaniem kardynała Stanisława Dziwisza nastąpi wiosną przyszłego roku.

POGRZEB MROŻKA. 17 września odbędą się uroczystości pogrzebowe wybitnego dramaturga, prozaika i rysownika Sławomira Mrożka. Urna z prochami zostanie wystawiona o g. 10 w Barbakanie, a następnie przewieziona karawanem do kościoła św. św. Piotra i Pawła przy ul. Grodzkiej, gdzie po mszy św. o g. 13 zostanie złożona w krypcie Panteonu Narodowego. Mroźek był klasykiem teatru absurdu, najsłynniejsze jego dramaty to „Tango”, „Rzeźnia”, „Emigranci”, pisał też opowiadania. Przed wyjazdem na emigrację w 1963 r. publikował w „Dzienniku Polskim” i „Przekroju”. W 1996 r. powrócił do Krakowa, w 2002 r. przeszedł udar mózgu, którego wynikiem była afazja, z której wyszedł zwycięsko pisząc autobiografię „Baltazar”. Zmarł w Nicei. Warto wiedzieć, że zaraz po wojnie Sławomir Mroźek zamieszkał z matką w Prokocimiu.

OSWIATOWE PROBLEMY. Nowy rok szkolny przynosi jak zwykle problemy. Nie udało się przekonać rodziców do posyłania 6-latków do szkoły. Z rządowej zachęty skorzystało tylko 15% dzieci. W Krakowie zwolniono ok. 250 nauczycieli, a w całej Małopolsce ok. 850. Znacznie zmalała liczba uczniów, co powoduje finansowe problemy oświaty. Nie wykorzystuje się tego do podniesienia komfortu nauczania w mniej licznych klasach, nie bierze się także pod uwagę (jak to kiedyś było w przypadku przedszkoli), że po niu demograficznym przychodzi wyz.

MIASTO POZWAŁO RZĄD. Prezydent Majchrowski pozwał rząd Tuska do sądu o zwrot 5,4 mln zł, jakie UMK wydało na prace Urzędu Stanu Cywilnego i Wydziału Spraw Administracyjnych, które wykonują zadania rządowe i powinny być finansowane z budżetu państwa. Najwięcej, bo aż 260 mln zł Gmina Kraków dopłaca do edukacji, co jest też zadaniem zleconym przez rząd. Pierwszym miastem, które złożyło taki pozew i wygrało, był Poznań.

ZIELONE ŚWIATŁO DLA EKOSPALARNI. Sąd odrzucił skargę stowarzyszenia Zielona Mogiła na decyzję środowiskową dotyczącą budowy spalarni odpadów przy ul. Giedroycia. Lokalizację tej zarzucono, że dotyczy miejsc zalewowych i przewietrzających miasto. Koszt inwestycji to 673 mln zł, z czego 373 mln zł to dotacja unijna, a 298 mln zł to pożyczka z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Nowoczesna ekospalarnia ma powstać do końca 2015 r.

PRZEJŚCIE CZEKA NA PIENIADZE. Zdemastrowane przejście podziemne pod ul. Wielicką, łączące ul. Włotową na Kozłówek z ul. Proszą w Prokocimiu – od lat czeka na remont. Mimo ponawianych ogłoszeń nikt nie zgłosił się do przetargu ogłoszonego przez ZIKiT – w zamian za remont oferowano dzierżawę. Koszt remontu oszacowano na ok. 5 mln zł. Podobna sytuacja jest w przejściu przy dawnym hotelu „Forum” oraz pod „Jubilatem”. Nie pozostaje nic innego jak wykonać remont z miejskich środków, co nastąpi przypuszczalnie dopiero w przyszłym roku.

POWIĘKSZENIE OGRÓDKA PRZY HEILA. Radni Dzielnicy XI zawnioskowali uchwałą do Prezydenta Miasta o wpisaniu do Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz Wieloletniego Planu Inwestycyjnego zadania pn. rozbudowa ogródka jordanowskiego przy ul. E. Heila na Woli Duchackiej. Zadanie rozpisano na lata 2013–2015. W br. za 3,5 tys. zł zostanie opracowana dokumentacja, a realizacja – w roku przyszłym za 80 tys., a w następnym za 40 tys. zł – w ramach zadań powierzonych. W uzasadnieniu podano rozbudowę osiedli przy ul. Heila, Sławka i Klonowica.

WRÓCIŁA „ÓSEMKA”. Na trasę z Łagiewnik do Bronowic wrócił tramwaj nr 8, wprowadzono też częstotliwość kursowania linii nr 50. Wszystkie zmiany można zobaczyć na stronie internetowej MPK.

20. JESIEŃ KURDWANOWSKA. W rok po jubileuszu 20-lecia Spółdzielni Mieszkaniowej „Kurdwanów Nowy” odbył się także jubileuszowy festyn „Jesień Kurdwanów 2013”. Ta impreza ma ogólnokrakowski zasięg. Turnieje, mecz, maraton, konkursy, koncerty, recitale, a na zakończenie tradycyjny pokaz fajerwerków. Słowem: dobra zabawa. Oprócz władz Spółdzielni i Rady Dzielnicy XI, wzięli w niej udział także Prezydent Krakowa i Przewodniczący RMK.

**Druk-
arnia
LEYKO**
sp. z o.o.

Sztuka dobrego druku

ulotki, plakaty,
książki, katalogi...

www.leyko.pl



REKLAMA

Firma van Ganssenwinkel, odpowiedzialna za odbiór odpadów m.in. na terenie Podgórze Duchackiego, stanęła na dywaniku MPO z powodu sygnałów od mieszkańców, że posegregowane odpady trafiają do jednego wozu z nieposegregowanymi. To samo spotkało firmę A.S.A., która obsługuje rejon Łagiewnik i Swoszowice. Były też inne sygnały (m.in. długotrwały brak pojemników), które wskazują na to, jak nie przygotowane były służby miejskie do realizowania ustawy śmieciowej.

Tymczasem mieszkańcy wykazują przykładną dyscyplinę w przestrzeganiu nowych zasad odbierania odpadów. Na zdjęciu wystawione kubły + worki z posegregowanymi surowcami wtórnymi na jednej z uliczek w Piaskach Wielkich.



Obrażliwe napisy na pawilonie przy ul. Bojki to stały element kurdwanowskiego krajobrazu. Widać kto tu rządzi – nie handlowcy i nie policja ani straż miejska.



Podczas wakacji wykonano wiele zmasowanych napraw nawierzchni naszych ulic (na zdjęciu ul. Nowosądecka). Dziury zniknęły z pola widzenia, zobaczymy na jak długo, bo specjaliści ostrzegają, że nie są to (wbrew zapowiedziom) naprawy trwałe, gdy nie zbadano i nie utwardzono podłoża.



Mieszkaniec Piasków Wlk. sygnalizował nieustanną naprawę nawierzchni na ul. Rząckiej róg Obronnej. – Czy to nie jest brakoróbstwo i marnotrawstwo publicznych pieniędzy? – pyta. Na miejscu okazało się, że to skutek zbyt szybkich i pobieżnych napraw, jakie przeprowadzane są na dużą skalę w całym mieście. Pracownik wyjaśnił nam na miejscu, że sami zgłaszali kierownikowi, że najpierw trzeba położyć kamień jako podkład, a gdy ten osiadzie, dopiero zalać asfaltem. Pod spodem leży rura wodociągowa o przekroju 300 mm.



Sygnały

Dyskont „Biedronka” dalej tarasuje ul. Łużycką przy dojeździe do skrzyżowania z Nowosądecką, sklep w tej okolicy powstał na łapu capu, stąd mimo otwarcia ciąg dalszy prac (na zdjęciu). Może przy okazji wykonany zostanie chodnik dla pieszych i klientów, którzy jak dotąd muszą chodzić poboczem.



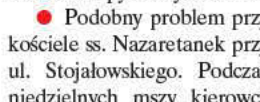
Studzienki kanalizacji opadowej wyglądają ciągle tak samo – są zapchane, deszczówka nie ma ujścia, więc przy ulewnych opadach, jakie występują ostatnio, ulicami płyną potoki wody. Na zdjęciu przykład z ul. Cechowej przy Stojałowskiego.



Na os. Dom dla Młodych przy ul. Kordiana zwraca uwagę niezwykle płyta na studzienice (na zdjęciu). Pytanie: co jest pod spodem, skoro wykonawcą płyty jest Litewska CCP (jako dawna republika sowiecka). Może ktoś wyjaśni tę zagadkę?



Brakuje miejsc parkingowych przy zajezdni MPK na rogu ul. Sławka (na zdjęciu), gdzie w pawilonie mieści się Zarząd Infrastruktury Sportowej, Straż Miejska i biblioteka. Obowiązują zastrzeżone miejsca parkingowe. Mieszkaniec, petent, czytelnik musi szukać miejsca do zaparkowania na os. przy ul. Heila.



Czy to jest przyjazny stosunek władz miasta do mieszkańców? – pyta Czytelniczka. Podobny problem przy kościele ss. Nazaretanek przy ul. Stojałowskiego. Podczas niedzielnych mszy kierowcy

parkują często na trawniku, przez co Straż Miejska ma co robić.



Os. Na Kozłowiec staje się oazą zieleni. Przykładem ulica o tej nazwie, której chodniki wyłożono kostką, wyposażono w ławki – przez co stała się prawdziwą aleją, co doceniają szczególnie starsi mieszkańcy.



Przybyło dodatkowych ławek na ul. Nowosądeckiej przy os. Piaski Nowe. To efekt działań radnych dzielnicy i aktywnych inspektorów ZIKi-u. „Można się z kimś umówić na ławce przy

Za to przybyło miejsc parkingowych, a także chodników dla pieszych przy ul. Bojki (na zdjęciu).



petli autobusu 164” – cieszy się mieszkaniowiec osiedla. Ulica Zimna w Piaskach Wlk. od lat czeka na remont, na razie dziury wypełniają się po deszczu wodą. Będzie tam można coś zrobić, gdy prywatny inwestor zakończy swoją budowę przy ul. Łużyckiej.



Czy nie można by zrobić przystanku tramwajowego dla wysiadających przy siedzibie ZUS-u przy ul. Wadowickiej? – pyta niepełnosprawny Czytelnik. – Zarówno dojeżdżenie od przystanku na pętli w Łagiewnikach, jak i cofanie się od przystanku Żywiecka, nie jest łatwe dla takich osób jak ja – dodaje.



Czy tym zabytkowym trabantem z ul. Snyckerskiej ktoś wybrał się na ekstremalne wakacje?

CZEKAMY NA SYGNAŁY I ZDJĘCIA:
e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

Gabinet Stomatologiczny „ELDENT”

STOMATOLOGIA PEŁNY ZAKRES USŁUG:

- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym
- protetyka – protezy, korony, mosty
- stomatologia zachowawcza i estetyczna

os. Bieżanów Nowy, ul. Aleksandry 19
(przy pętli autobusowej)
tel. 12 657 54 68, kom. 535 798 628

Pon. - pt.
godz. 15 - 20,
śr. godz. 9 - 12
zapraszamy

Salon Fryzjersko-Kosmetyczny

LORIN

Marzeny Repelewicz

ul. WŁOSKA 2A (naprzeciwko sklepu LEWIATAN), www.salonlorin.com
Zapraszamy pn.-pt. w godz. 8-20, sob. 8-15, Rezerwacja tel. 12 292 48 22

WSZYSTKIE
BARWY
JESIENI !!!

PROMOCJA: prostowanie keratynowe już od 220 zł !!!

Przedłużanie, zagęszczanie rzęs

MANICURE, PEDICURE – kosmetyczny i leczniczy, TIPSY ŻELOWE I AKRYLOWE

EMMA: KOSMETYKA CIAŁA – 666 740 050



Ogłoszenia drobne

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

- Podejmę pracę jako opiekunka do osoby starszej doświadczenie, cierpliwość, referencje – 793 781 948
- Zaopekuję się dzieckiem od wieku niemowlęcego do wieku szkolnego, od września br. Posiadam doświadczenie i referencje – 695 756 598
- Miła, pogodna pani z wieloletnim doświadczeniem podejmie się opieki nad jednym lub dwiema dziećmi w wieku 2-6 lat – 662 149 112
- Jestem osobą uczciwą, pracowitą i solidną. Chętnie posprzątam mieszkania oraz biura – 504 513 659
- Sprzedam ubranka dla dziewczynki w wieku 0-2 latka. Możliwość zakupu pojedynczych sztuk. Niskie ceny! - 600 970 478
- Do wynajęcia mieszkanie 1-pokojowe, 34 m kw., ul. Podedworze, z oddzielną kuchnią, po generalnym remoncie, w pełni wyposażone – 602 504 484
- Bez pośrednika! Sprzedam mieszkanie, 30 m kw., os. Cegielniana, ul. Brozka, 2 pokoje, IV p. (w bloku z windą), łazienka, aneks kuchenny – 505 070 089
- Kupię mieszkanie 2-pokojowe bez pośrednika – 606 717 471

OPTYK



Od pon. do pt. w godz. 9-18
tel. 501 718 154
ul. Nowosądecka 31
(obok apteki)

Specjalny RABAT 10%

pełny zakres szkieł
okularowych,
bezpieczne okulary
dla dzieci,
lekkie soczewki
plastikowe
bezpłatne komputerowe
badanie wzroku

Wykonujemy okulary
na receptę z refundacją



lek. stom. Agnieszka Kołodziejczyk

GABINET STOMATOLOGICZNY

ul. Włoska 2A
(naprzeciwko sklepu LEWIATAN)

- bezbolesne leczenie w znieczuleniu komputerowym
- protetyka
- chirurgia IMPLANTY
- bezstresowe leczenie dzieci

REJESTRACJA

12 292 48 21
501 35 67 69

pon. 14 - 19

śr. 14 - 19
czw. 17 - 19
pt. 8 - 13

NOWOŚĆ!

PROMOCJA! • LICÓWKI COMPONEER • RENTGEN CYFROWY

NZOZ „Spółka Lekarska Na Kozłowiec”

ul. Na Kozłowiec 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ:

OKULISTA, DIABETOLOG, PSYCHOLOG, LOGOPEDA

Wizyty płatne:

KARDIOLOG, DERMATOLOG, PSYCHIATRA, REUMATOLOG

ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej), tel. 12 265 70 68

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ: LEKARZ RODZINNY

Wizyty płatne: DERMATOLOG, REUMATOLOG, NEUROLOG,
PSYCHOLOG I PSYCHIATRA DZIECIĘCY

USG

- jama brzuszna
- prostata
- tarczycy
- piersi
- naczynia szyjne i kręgowie
- echo serca

12 658 16 11

Działasz lokalnie? reklamuj się lokalnie!

REKLAMA W „WIADOMOŚCIACH” e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie,
Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

504 853 960

**CENTERGEO
GEODEZJA**
tel.: +48 605-159-802
e-mail: biuro@centergeo.pl

Usługi w zakresie:

- podział nieruchomości;
- rozgraniczenie nieruchomości;
- mapy do celów prawnych;
- oraz:
- mapa do celów projektowych;
- obługa inwestycji:
- tyczenia budynków, przyłączy,
- inwentaryzacja powykonawcza;
- inne pomiary geodezyjne.

www.centergeo.pl

LIDER

prawdopodobnie NAJTAŃSZE
UBEZPIECZENIA w Krakowie

Ubezpieczamy majątek, firmy,
życie i zdrowie (OC, AC, NNW, inne) !!!!
Tylko u nas ubezpieczysz najtaniej,
sprawdź nas, zadzwoń
i zamów kalkulację !!!!

SUPER PROMOCJE !!!!

- Zniżki do 60 % i więcej
- Extra rabaty przy pakietach
- Załatwiamy formalności za klienta
- Dodatkowe zniżki w AC i OC

DO UBEZPIECZENIA PIZZA GRATIS

Wspieramy Fundację
Uniwersyteckiego Szpitala
Dziecięcego w Krakowie

Agencja Ubezpieczeniowa LIDER
ul. Białoruska 10B
(wejście przez sklep Kefirek)
czynne: pn - pt w godzinach od 9 - 17
telefon: 501-533-226, 533-313-334
ubezpieczanianawoli@interia.pl

ŻALMAX
www.zalmax.pl

ŻALUZJE

**PIONOWE
POZIOME
ROLETKI
TEKSTYLNE**

**Produkcja
Montaż * Serwis**

Kraków
ul. Szczęśliwa 10
12 655 74 74

PRALNIA - MAGIEL

Punkt przyjęć: Magiel, pralnia,
czyszczenie dywanów

- punkt odbioru ul. Bojki 4
tel. 12/654-85-24
- punkt odbioru ul. Beskidzka 30
tel. 12/655-43-04

czynne: pon.-pt. 9.00-18.00
sobota 10.00 - 14.00

Punkt przyjęć:
• punkt odbioru ul. Na Kozłowie 18/
sklep przy taxi

Zapraszamy klientów indywidualnych

P.W. „SECO” sp. z o.o. ul. Nowosądecka 41 A
tel. 12 650-19-00 www.seco.krakow.pl

czynne od pon do sob:
7⁰⁰ - 20⁰⁰

**PISANIE
PODAŃ**

504 853 960

WIADOMOSCI.KRAKOW@WP.PL

**F.H.U.P.
ROBIN**
Narzędzia Warsztatowe.pl

pon. - pt. 8 - 17, sob. 9 - 13

NARZĘDZIA WARSZTATOWE dla wszystkich

Wola Duchacka, ul. Gromady Grudziąż 14
tel. 12 265 32 30, 12 265 32 31
www.robin.krakow.pl e-mail: robin@robin.krakow.pl

**Wypożyczalnia
Elektronarzędzi
i Lekkiego
Sprzętu
Budowlanego**

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 8.00 - 12.00
oraz 16.00 - 19.00
sob. 8.00 - 12.00

Kraków
ul. Herberta 27
(dawna Myślenicka 38)
tel. 12 654-55-32
www.mfpssc.pl
e-mail: mfp@mfpssc.pl

Wtorek22
firma cateringowa

BAR MARATON

Walerego Sławka 10
(przy zajezdni MPK i ZIS)

**Obiady na miejscu
i na wynos, Catering**

**12 265 01 89
883 311 600**

Napisz do nas
Wysyłamy cotygodniowe
menu - prześlij e-mail:
newsletter@wtorek22.pl

www.barmaraton.pl
zamów online

ARCUS
CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

Kurdwanów
ul. Wystouchów 51
mgr fizjoterapii Przemysław Bednarczyk **601 95 65 25**

Jesteś w dobrych rękach!

REHABILITACJA GABINETY MEDYCZNE

www.arcus.stefa.pl

CITO-TEST

Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55
(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

przyjmowanie materiału do badań
pn.- pt. 7.30 - 13.00
wydawanie wyników
pn.- pt. 18.00 - 19.00
tel. 12 657 54 40, 606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca.
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału.

Małopolski Bank Spółdzielczy w Wieliczce

Zawsze Twoim Bankiem

Załącz konto osobiste w Małopolskim Banku Spółdzielczym w Wieliczce
Korzystaj z najlepszych rozwiązań

Po szczegółowe informacje zapraszamy do naszych placówek:

Oddział w Krakowie - ul. Wystouchów 4 (przy ul. Halskiej)
tel.: 12-654 56 16, 12 654 84 55; fax: 12-654 87 01
Bankomat czynny całą dobę

Oddział w Krakowie - ul. Wodna 2 (przy ul. Wielickiej)
tel.: 12-655 23 68, 12-655 00 42; fax: 12-655 00 49

Kredyt jesienny

Promocja ważna do 30.11.2013 r.

Więcej informacji na naszej stronie **www.mbsw.pl**

Od redaktora

Trzy grosze

RELATYWISTYCZNE SĄDY. Po opublikowaniu w majowym nr. „W” przedruku znakomitego artykułu red. Zbigniewa Bartusia pt. „Skąd w nas tyle bezduszności?” [www.wiadomoscipodgorze.pl] – nasza mniejsza refleksja. Artykuł korespondował m.in. z niezrozumiałym wyrokiem sądu na rodzinie Bajkowskich z Kurdwanowa (o czym pisaliśmy na bieżąco). Autor artykułu dawał przykłady bulwersujących wyroków, gdzie sąd nie rozpoznawał prawdziwej sytuacji, działał nadgorliwie i ślepo wg kodeksów – w efekcie ferując rażącą niesprawiedliwość. Ale to tylko jedna strona problemu, bowiem sądy wydają w Polsce także wyroki skandaliczne w innych sytuacjach, jak np. uniewinnienie Stanisława Kociółka, współsprawcę tragicznych Wydarzeń Grudnia 1970 r na Wybrzeżu, takie też łaskawe i współczujące decyzje dla zbrodniczego gen. Jaruzelskiego i jego spółki, czy wyroki w głośnych aferach łapówkarskich na szczytach władzy, lub niedawny przykład umorzenia sprawy o posiadanie narkotyków przez znaną piosenkarkę. Przykładów, niestety, jest wiele. Wynika z nich jedno: im kto bliżej władzy, tym bardziej bezkarny. I to władzy wysługują się polskie sądy, odbijając swoją frustrację i mierność na przeciętnych obywatelach, bo za to „nic im nie grozi”. Oczywiście, to zależy od ludzi, bo za tożami kryją się przecież nasi współobywatele. Niektórzy z nich to ludzie nie tyle „bezduszni”, co dyspozycyjni, zależni, pazerni i tchórzliwi. Jak w filmie „Układ zamknięty” – gdzie popapraniec w todzie „jeździł” sobie z całą surowością, a nawet okrucieństwem po ofierze, aby odreagować własne czołganie się przed „układem”, który zapewnia jemu i jego rodzinie „godne życie”. I tu pora na zasadnicze pytanie: w którym momencie naszego niby wolnego i demokratycznego państwa „prawo przestało prawo znaczyć, a sprawiedliwość – sprawiedliwość”.

BEZPIECZNIJ NA PAPIERZE. Ale na sądach nie kończy się nasz kulawy wymiar sprawiedliwości, on zaczyna się na policji, która przegrywa ze światem przestępczym... kondycyjnie. Można porównać sprawność fizyczną przeciętnego policjanta czy strażnika miejskiego z przeciętnym kibolem. Wprawieni na siłowniach, walczących ulicznych i stadionowych – mają naprzeciw siebie niedoinwestowane i niedofinansowane służby. Łatwiej złapać emerytkę handlującą oscypkami niż bandytów z maczetami i na szybkich motocyklach. Można iść na skróty i łatwiznę (co ma miejsce) podając odpowiednio zredagowane statystyki, z których zawsze ma wynikać, że jest coraz lepiej, czyli bezpieczniej. A tym bardziej, gdy policja czy straż miejska ma na siebie zarabiać, czyli wlepić jak najwięcej drogich mandatów. Na to głównie skierowana jest ich czujność.

MOJE – TWOJE. Myślenie i działania stadne jest u nas silniejsze od działania racjonalnego i propaństwowego. Jasiu ze swoją drużyną nie poprze planu działania Kazia i jego drużyny – bo nie, bo to nie jego plan, czyli nie jego partyjny interes. Obowiązuje ponad wszystko „lojalność”, a lojalność i Jasiu, i Kaziu, i Rysiu, i wielu innych im podobnych „patriotów” pojmują tylko jako lojalność wobec jego osoby na czele stada, a nie jako lojalność wobec państwa i zasad, które dawniej brzmiały krótko i dumnie: „Bóg, honor, ojczyzna”. Dlatego jest jak jest, czyli jest Polska, a jakby jej nie było.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

Przybywa zieleni na Piaskach Nowych



O projekcie rewitalizacji os. Piaski Nowe pisaliśmy w marcowym nr. „Wiadomości” (www.wiadomoscipodgorze.pl). Projekt nazwany „Ogrody osiedla Piaski Nowe – sztuka nieustających przemian” realizowany jest przez Stowarzyszenie „Gospodarne Osiedle”, którego głównym animatorem jest Ewa Gaj.

Spółeczna akcja przyniosła efekt w postaci urozmaiconej rabaty kwiatowej przy sklepie „Stokrotka”. Co sobotę spo-

Kaplica Najświętszej Marii Panny Nieustającej Pomocy w dziecięcym Szpitalu Uniwersyteckim w Prokocimiu

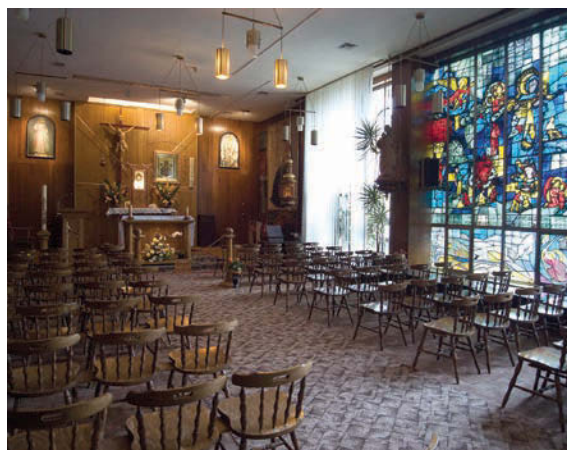
Kaplica została otwarta dzięki staraniom Kongresu Polonii w USA 11 grudnia 1965 r., wraz z otwarciem Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Prokocimiu.

Władze PRL miały jednak inne plany w stosunku do kaplicy niż sprawowanie tam kultu. Pomieszczenie było przeznaczone głównie na cele dydaktyczne, na pokazy filmów, wystawy i zebrań. W 1971 r. o przywrócenie kaplicy funkcji religijnych apelował do władz komunistycznych kardynał Karol Wojtyła, ówczesny arcybiskup metropolita krakowski. Dopiero jednak sierpniowe protesty „Solidarności” umożliwiły sprawowanie praktyk religijnych w kaplicy. 1 września 1981 r. kaplica została w pełni udostępniona dla pacjentów i pracowników, a opiekę nad nią objęły, pracujące tam jako pielęgniarki, Siostry ze Zgromadzenia św. Józefa. W 1986 r. w ołtarzu została umieszczona kopia obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy, którą wykonało małżeństwo Krystyna Gaber-Czop i Zbigniew Czop z Krakowa. Uroczystość poświęcenia obrazu odbyła się 22 czerwca 1986 r. w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. Zamoyskiego, a przeniesienie do kaplicy szpitalnej nastąpiło 25 czerwca tegoż roku. Od 1995 r. opiekę duszpasterską nad kaplicą, oraz chorymi dziećmi, sprawuje Zgromadzenie Księżąt Najświętszego Serca Jezusowego. 12 września 2001 r., staraniem ks. Lucjana Szczepaniaka SCJ, kapelana szpitala, słynący łaskami obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy został ukoronowany koronami biskupimi przez kardynała metropolitę krakowskiego Franciszka Macharskiego. Była to pierwsza w historii kościoła koronacja obrazu w sanktuarium szpitalnym.

W przeszklonej ścianie kaplicy od strony wschodniej znajduje się witraż *Hymn stworzenia* zwany też *Pieśnią słoneczną*, wykonany w 1965 r. w USA z przeznaczeniem do okna kaplicy. Na witrażu został zobrazony hymn św. Franciszka z Asyżu na cześć Pana Boga. W górnej części witraża Patriarcha braci mniejszych przedstawiony jest w habicie zakonnym. Na rękach świętego widnieją stygmaty jako dowód zjednoczenia z Jezusem Chrystusem i świadectwo akceptacji Jego stylu życia. W części środkowej – Jezus Chrystus ze złotą aureolą na głowę, w którą wpisany jest krzyż – zapowiedź męczeństwa, unosi w górę rękę w geście błogosławieństwa. Obok Anioł wskazuje dłonią na znajdującą się nad Jezusem fragmenty hymnu: „O NAJWYŻSZY, WSZECHMOCNY PANIE BOŻE, TOBIE NALEŻY SIĘ HONOR, POCHWAŁA I WSZELKIE BŁOGOSŁAWIEŃSTWO. GLORIA”.

Poniżej wszechświat został przedstawiony w postaci Czterech Żywiołów, oraz Słońce i Księżyc:

Siostra Ziemia to kobieta w wieńcu na głowie i sukni z owoców i kwiatów. Towarzyszą jej bawiące się obok dzieci. *Brat Ogień* – to płomień, od którego chłopiec zapala pochodnię. *Siostra Woda* – to płynący strumień, a nad nim



dwóch chłopców: jeden łowi ryby, drugi puszcza łódkę. *Brat Wiatr* – to podmuch unoszący w górę czerwony latawiec. *Siostra Słońce* – to złoty krąg na niebie. *Siostra Księżyc* – to kobieta w niebieskiej sukni ozdobionej złotymi gwiazdami. Wśród nich błyszczy gwiazda betlejemska. Pod nią Maryja i Józef pochylają się nad małym Jezusem leżącym w żłobie. Obok, w cieniu nocy, widnieją modlący się chłopiec.

Na witrażu została przedstawiona również *Siostra Śmierć*. To kobieta w białej sukni i czarnej chuście ozdobionej białymi gwiazdami, wyciągająca ciepły szal do przestraszonego dziecka, które prowadzi do niej Anioł.

Jak informuje napis umieszczony poniżej, witraż został wykonany w następującej intencji:

„KU WIĘKSZEJ CHWALE BOGA, ORAZ W UCZCZENIU ŚWIĘTEJ PAMIĘCI BŁ. BOGUMIŁA PORAYA, ARCYBISKUPA GNIĘŹNIEŃSKIEGO + 1182”.

Do 2000 r. dolne kwatery okien wypełniały przeźroczyste szyby. Obecnie wypełnia je imitacja witraża, na którym została przedstawiona scena ze Starego Testamentu: *Wygnańcie z Raju*. Praca została zaprojektowana i wykonana przez panią Elżbietę Szoniec.

Grażyna Fijałkowska
radna Miasta Krakowa
i Dzielnicy XII Bieżanów Prokocim

Za informację dziękuję ks. dr. hab. nauk teol.
Lucjanowi Szczepaniakowi 2010 r.

Źródło:

Franciszek z Asyżu (*Pieśń słoneczna, albo pochwała stworzeń*) W: *Nasi święci patroni* ..., s. 71-73.
Szewczyk B., *Korony w dziecięcym szpitalu*. „Gość Niedzielny”, dodatek krakowski, 30 września 2001 r.

Pomniki przyrody



Widoczne na zdjęciu trzy piękne dęby przy ul. Sławka nie są niestety wpisane do rejestru pomników przyrody, a zdaniem radnych dzielnicy XI powinny być objęte ochroną.

Tak jak i starodrzew na Starym Kurdwanowie wokół dawnego dworu i folwarku przy ul. Łęzce, parkowe drzewa przy przedszkolu przy ul. Przykopy, drzewa przy ul. Dobczyckiej czy oczywiście starodrzew parku Duchackiego.

Wydział Kształtowania Środowiska UMK odpowiedział radnym, że za pomniki przyrody uznano 7 dębów szypułkowych na terenie parku podworskiego przy ul. Podwórze, a także 4 dęby szypułkowe na os. Pod Dębami (gdzie ten sam Wydział wydał w tym roku zgodę na bulwersującą „pielęgnacyjną przycinę”), a także 4 dęby, 2 jesiony i 1 lipę w okolicy przedszkola przy ul. Estońskiej, czyli w rejonie parku Duchackiego.

Inwentaryzacja starodrzewu pod kątem kwalifikacji do miana pomnika przyrody odbędzie się z początkiem roku, czyli na początku sezonu wegetacyjnego.

Tekst i foto: (KAJ)

Biblioteka na Telimeny

Od wakacji została uruchomiona filia nr 1 Podgórskiej Biblioteki publicznej na os. Nowy Bieżanów. Z pawilonu przy ul. Aleksandry przeniesiono ją do ZSO nr 12 przy ul. Telimeny 9.

Tekst i foto: (KAJ)

Niepełnosprawni żyją bardziej (cz. 1)

Nikogo z nich życie nie rozpieszczało. Każdego dnia zmagają się z różnymi trudnościami, lecz udowadniają, że mimo fizycznej niepełnosprawności można być aktywnym, realizować swoje pasje, a także pomagać innym.

W świecie muzyki

Zbliżając się do Klubu Osiedlowego „Wola Duchacka” przy ul. Malborskiej, słyszę dźwięki muzyki i mocny, wyćwiczony głos śpiewającej nastolatki. To Zuzia – jedna z uczennic **GRAŻYNY NAZARKO**, której nauczycielka już teraz wróży karierę na scenie. – Zuzia jest uzdolniona zarówno wokalnie, jak i aktorsko, trzeba jej tylko dobrać odpowiedni repertuar i wydobywać z niej to, co najlepsze – mówi pani Grażyna. Ona sama od urodzenia jest niewidoma, ale nie przeszkadza jej to w dzieleniu się z innymi swoją pasją, jaką jest muzyka.

Zanim zaczęła pracować w Klubie Osiedlowym „Wola Duchacka”, uczyła śpiewu w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Beskidzkiej. Obecnie pod swoją opieką ma sześć solistek w wieku od 9 do 18 lat – o wszystkich wypowiada się bardzo pozytywnie (zarówno o ich talencie, jak i motywacji); niestety przyznaje, że w tej branży ciężko jest obecnie osiągnąć prawdziwy sukces. – Są co prawda różne programy, takie jak „X Factor” czy „The voice of Poland”, dzięki którym wielu osobom udało się zaistnieć. Zawierają one w sobie jednak duży aspekt komercyjny i jeśli ktoś nie ma siły przebicia albo nie zostanie w odpowiednim momencie zauważony, czasem kończy się na jednorazowym fajerwerku.

Grażyna Nazarko jest z wykształcenia muzykologiem, studia ukończyła na Uniwersytecie Jagiellońskim, a muzyka towarzyszy jej od szkoły podstawowej. Sama raczej rzadko udzielała się na scenie, bliższy jej sercu był aspekt pedagogiczny. Czy jej zdaniem śpiewu można się nauczyć, czy też trzeba się urodzić z talentem? – Trudne pytanie... Na pewno można sobie wyrobić warsztat, ale będzie to tylko warsztat, zresztą podobnie jak w przypadku gry na instrumencie. Natomiast trzeba mieć jeszcze w sobie to „coś”, żeby być prawdziwym artystą w swojej dziedzinie. Są na naszej scenie muzycznej i tacy, którzy nie mają ani zbytniego talentu, ani warsztatu, ale za to dużą siłę przebicia.

Pani Grażyna urodziła się w Krakowie, aczkolwiek przez pewien czas podróżowała między Krakowem i Radomiem, gdzie mieszkali jej rodzice. Niepełnosprawność pogłębiała się u niej wraz z wiekiem. – Jako dziecko rozpoznawałam jeszcze kontury, a nawet kolory przy świetle słonecznym, jasności dnia. Wieczorami pisałam przy żarówce, na papierze w linie, dodatkowo połącznięte tuszem przez mamę. W Radomiu chodziłam trzy lata do szkoły podstawowej, następnie ze względu na muzykę (w Radomiu nie podjęto się mnie uczyć), przeniosłam się do Krakowa do szkoły dla dzieci niewidomych i z wadami wzroku. Liceum i średnią szkołę muzyczną znowu skończyłam w Radomiu, a potem wróciłam na studia do Krakowa, gdzie już na stałe osiadłam.

Obecnie mieszka w Prokocimiu Nowym, a swoją pracę bardzo lubi: – Daje mi ona dużo radości, mam dobry kontakt z młodzieżą. W MDK na Beskidzkiej mieliśmy teatrzyk „Muza”, z którym wystawialiśmy przedstawienia dla dzieci nawet w „Grottesce”, zawsze na jakiś cel charytatywny, np. dla chorych na białaczkę. Świetnie radzi sobie też z młodszymi dziećmi, czego dowodem jest fakt, że ma na swoim koncie prowadzenie zajęć dla przedszkolaków. – Wyglądało to tak, że ja programowałam zajęcia, prowadziłam je, a panie przedszkolanki pomagały w przestrzennym ustawieniu dzieci. Pokazywałam ruchy, śpiewałam z nimi, udało mi się nawet nauczyć ich nutek. Jako osoba niewidoma musiałam posłużyć się jakąś metodą, żeby przekazać dzieciom wiedzę. W tym celu miałam przygotowaną tablicę, na niej pięciolinię naklejając z paszków papieru i wylepiając z plasteliny nutki – dzieci je czytały, rozpoznawały i śpiewały. Dawało im to ogromną radość, mnie przy okazji też. Dodatkowo pani Grażyna gra na instrumentach klawiszowych, kilkakrotnie komponowała także muzykę do dziecięcych przedstawień teatralnych. Przez kilka lat prowadziła zespół wokalny „Akolada”, z którym jeździła na różne festiwale, a także

za granicę – do Pragi, Brna, Wiednia – w ramach projektu „Mosty między miastami”.

W wolnych chwilach lubi spotykać się ze znajomymi, czytać, oglądać teatr, czasem telewizję. – Staram się używać ogólnie przyjętych pojęć, dlatego mówię „oglądam”. To oczywiście, że osoby niewidome też oglądają, cały czas najczęściej jeszcze słuchem, chociaż w Polsce wprowadza się już audiodeskrypcję, czyli wszystkie sytuacje wizualne są omawiane przez specjalnego lektora, a osoba niewidoma słyszy ten opis w słuchawkach. W małych miejscowościach niestety takich możliwości jeszcze nie ma.

A w jaki sposób osobie niewidomej udaje się czytać książki? – Kiedyś dominowały książki brailowskie. Z tym że zajmują one bardzo dużo miejsca, gdyż jeden gruby tom



Grażyna Nazarko z zespołem wokalnym „Akolada” – Wiedeń 2006, międzynarodowy projekt artystyczny „Mosty między miastami”.

dla osoby widzącej (jak np. „Ogniem o mieczem”) to kilka tomów pisanych alfabetem Braille’a. W tej chwili coraz bardziej popularne są już audiobooki i e-booki i ja z tego korzystam. Mam też komputer z programem mówiącym, który monitoruje ekran i wszystkie operacje wykonywane przeze mnie. Program ten komunikuje się z syntezatorem mowy, dzięki czemu komputer staje się dostępny dla osoby niewidomej, podobnie jak podłączone do niego urządzenie, takie jak skaner, drukarka zwykła, drukarka brailowska, klawiatura muzyczna, itp.

Komputer jest obecnie dla pani Grażyny, podobnie jak dla większości pełnosprawnych osób, podstawowym narzędziem pracy. – Korzystam na co dzień z Internetu, wysyłam maile, a jeśli potrzebuję, ściągam pliki muzyczne, zamawiam muzyczne podkłady, dokonuję zakupów online. Używam również wyszukiwarek, czytam prasę dostępną w Internecie, a nawet słucham radia przez Internet. W „zwykłych” czynnościach, takich jak robienie zakupów, pomaga naszej bohaterce pies przewodnik – Frodo, którego otrzymała z fundacji z Poznania, szkolącej labradory do potrzeb osób niewidomych. Mimo utraty wzroku, stara się żyć tak jak wszyscy inni i na nadmiar wolnego czasu na pewno nie narzeka. Z uśmiechem mówi, że czasem nie zaszkodziłoby, gdyby doba się wydłużyła. – Osoby niepełnosprawne są najszcześliwsze, jeżeli nie zauważa się, że z konieczności trochę inaczej one funkcjonują. Staram się optymistycznie patrzeć na życie i jak najwięcej z niego czerpać, działając przy okazji na rzecz innych, chociażby dla rozwoju dzieci i młodzieży. Dzięki temu sama mam satysfakcję, że coś robię, mam kontakt z ludźmi.

Dla pani Grażyny problemem nie jest nawet samodzielne wykonanie makijażu. A perfekcyjny wygląd na pewno nie zaszkodzi podczas wielu festiwali (rejonowych i ogólnopolskich), w których razem ze swoimi podopiecznymi ma zamiar uczestniczyć w najbliższej przyszłości. Trzymamy kciuki za jak najlepsze wyniki!

Z ludźmi i dla ludzi

PIOTRA RUDNICKIEGO, mieszkającego na Kurdwanowie, trudno nazwać domatorem. Jest poetą i satyrykiem, przez 10 lat pisał do szuflady. Dopiero w 2000 r. wziął udział w Biesiadzie Poetyckiej, organizowanej przez Zygmunta Adamkiewicza i to wtedy jego twórczość ujrzała światło dzienne. – Przeczytałem kilka wierszy i wciągnąłem się w środowisko poetów z Kurdwanowa. Tak to się zaczęło i tak trwa do tej pory – wspomina. Jego poezję można znaleźć w Internecie

– na portalach poetyckich oraz na blogu „Limerysta za trzysta” (www.limerystazatrzysta.blogspot.com/). Oprócz utworów satyrycznych pisze wiersze liryczne i erotyczne, zajmuje się też aforystyką. Woli jednak, żeby zamiast poetą nazywano go twórcą. – Poeci to dla mnie ludzie, którzy zajmują się poezją zawodowo i czerpią z niej korzyści. Dla mnie jedyną korzyścią jest satysfakcja, jeśli to, co napiszę, komuś się spodoba – tłumaczy. Bardzo lubi wiersze Wisławy Szymborskiej, nie przepada natomiast za innym polskim noblistą – Czesławem Miłoszem.

Skąd czerpie inspiracje do swojej twórczości? – Generalnie z życia. Czasem przyciągnie moją uwagę ktoś spotkany na ulicy, czasem jakieś zdarzenie, twarz, która mi się rzuci w oczy. Moi koledzy powiedzieliby, że Rudnickiego często można spotkać w tramwaju z notatnikiem w ręku – mówi z uśmiechem. Nie do końca przekonują go nowoczesne formy czelności, takie jak audio- czy e-booki. – Nie ma to jak tradycyjna książka, zapach farby drukarskiej, dotyk kartki papieru kredowego.

Pan Piotr kocha zwierzęta, w domu ma psa i kota, które, jak twierdzi, może nie żyją w symbiozie, ale tolerują się nawzajem. Jest przekonany, że dom bez zwierząt jest domem pustym, przyznaje jednak: – Wypełniają pustkę, ale są też oczywiście pewnego rodzaju obowiązkiem.

Jest z pochodzenia łódzianinem. Do Krakowa przyjechał z konieczności, aby ukończyć studium masażu przy ul. Królewskiej. W młodości przeżył poważny wypadek drogowy, w wyniku którego wciąż ma duże problemy ze wzrokiem. Ze smutkiem przyznaje, że gdyby nie rodzinne znajomości, najprawdopodobniej dzisiaj nie widziałby nic. Tymczasem zawód masażysty był wówczas jedną z profesji zastrzeżonych dla osób niewidomych. Z wykształcenia ekonomista, pan Piotr nigdy nie miał okazji spróbować sił w swoim zawodzie. Od 25 lat pracuje w Instytucie Neurologii przy ul. Botanicznej. Jest chiropraktykiem. – Chiropraktyka to bardzo rozległa dziedzina rehabilitacyjna, mająca na celu między innymi mobilizację kręgosłupa – tłumaczy. Ostrzega też, żeby starannie wybierać osobę, której powierzamy swoje ciało. – Niedouczony masażysta może bardzo wiele krzywdy zrobić człowiekowi, któremu powinien de facto pomóc. Wcześniej był masażystą sportowców, pracował między innymi z mistrzem świata i wicemistrzem olimpijskim w zapasach – Józefem Lipieniem.

Jako swoje credo życiowe nasz bohater podaje: „być z ludźmi i działać dla nich”. – Kocham działania, które mogą coś dać społeczeństwu – mówi. Między innymi dlatego lubi swoją pracę. – Tam, gdzie mogę pomóc posiadaną wiedzą i doświadczeniem, staram się to robić i myślę, że w jakiś sposób mi to wychodzi. W miarę możliwości chętnie bierze udział w różnego rodzaju happeningach, przykładem były zeszłoroczne akcje mające na celu uratowanie Parku Duchackiego. Swojego czasu angażował się również w politykę. – Lubię być tam, gdzie coś się dzieje. Chociaż potrafię też spędzić godzinę przy komputerze, grając w różnego rodzaju gry karciane. Na szczęście nie hazardowo, tylko na wirtualne żetony, ale czas mija wtedy nie wiadomo kiedy.

W wolnych chwilach, pomimo słabego wzroku, dużo jeździ również na rowerze i spaceruje. Ostatnio porwiał do pasji fotografowania, na swoim blogu planuje stworzyć „bank twarzy”. Lubi śpiewać, pisze teksty piosenek. W przeciwieństwie do wierszy, nigdzie ich jednak nie publikuje, udostępnia jedynie konkretnym zainteresowanym. Muzyka to jego kolejna pasja; w swojej kolekcji płyt najwięcej ma tej poważnej, a jako ulubionego twórcę wskazuje Ludwiga van Beethovena.



Piotr Rudnicki podczas SABAS-u Anki Blaschke 2009 r.

BARBARA BĄCZEK
[dokończenie za miesiąc – red.]

Fot.: archiwum Klubu Wola Duchacka i archiwum Piotra Rudnickiego

XII Podgórskie Dni Otwartych Drzwi

27 - 29 września 2013

Już po raz dwunasty Stowarzyszenie PODGORZE.PL zaprasza do zwiedzania, poznawania i odkrywania Podgórza – szeroko rozumianego, jako prawobrzeżnej części Krakowa. Odwiedzimy przede wszystkim miejsca na co dzień niedostępne – kościelne wieże, pracownie rzemieślnicze, zapomniane obiekty przemysłowe, a także te, na co dzień dostępne, gdzie zostaną przygotowane specjalne wydarzenia.

W ciągu minionych jedenastu lat otworzyliśmy ponad sto obiektów. W tym roku zgodnie z tematem przewod-



nim „Nie od razu Polskę zbudowano” szczególnie przyjrzymy się początkom Podgórza i jego najstarszym obiektom, a także zajrzymy w wiele miejsc, które cieszą popularnością co roku. Tradycyjnie już w piątkowy wieczór zaprosimy na inaugurację, w sobotę do zwiedzania ponad 30 obiektów, a w niedzielę na kilkanaście spacerów.

Szczegółowy program zostanie opublikowany w specjalnej wkładce w „Dzienniku Polskim” w dniu 21 września oraz na stronie www.podgorze.pl. Zapraszamy!

Kontakt z organizatorami: biuro@podgorze.pl

RODZINNY PIKNIK na os. Piaski Nowe

Legenda o kijakach piaszczańskich w ramach Podgórskiej Jesieni Kulturalnej
21 września sobota od g. 15 do zmroku
łaka przed Szkołą nr 27, ul. Podedworze 16

W programie m.in.:

Tajemnicze historie kijaków piaszczańskich

Spotkanie z autorem powieści i zwiariowanych historii Mariuszem Wollnym / pokaz ciekawostek archeologicznych / domy duchy - warsztaty form przestrzennych / opowieści o kijakach piaszczańskich

Kiermasz talentów sąsiedzkich

warsztaty dziergania na szydełku prezentacja wyrobów rękodzieła / warsztaty „zielnik piaszczański” / ciekawe kolekcje mieszkańców

Konkursy, gry i zabawy rodzinne

pokaz i warsztaty capoeira / rodzinne zabawy sportowe / konkursy dla małych i dużych

Trzy magiczne słowa

„Proszę, dziękuję, przepraszam” (w ramach programu Rady Dzielnicy XI) / „Kodeks honorowy Kijaków” / warsztaty plastyczne / spotkanie z baśnią

Zapraszamy na wspólne biesiadowanie

przy kiełbasie piaszczańskiej i innych smakołykach / Oprawę muzyczną zapewni zespół „Blue Romantic”

Organizatorzy:

Klub Kultury „Piaskownica”, Grupa Inicjatywna Mieszkańców „Gospodarne Osiedle Piaski Nowe”

Patronat:

Rada Dzielnicy XI Krakowa Podgórze Duchackie, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piaski Nowe”

PSALM zaprasza

Podziemny Salon Artystyczno-Literacko-Muzyczny (PSALM) przy kościele Matki Bożej Różańcowej zaprasza na niedzielne wieczory autorskie w ramach cyklu „poezja religijna”.

15 września – spotkanie z poetką krakowską Janiną Broczkowską z Nowego Bieżanowa; 22 września – spotkanie z ks. prof. dr hab. Stanisławem Kobiełusem z Warszawy (Otwocka); 29 września – spotkanie z poetą Jerzym Strukiem – koncert muzyczny zespołu ARETE z Poznania (poezja śpiewana). Spotkania prowadzi dr Marek Mariusz Tytko (UJ).

Przypominamy, że spotkania PSALM-u odbywają się w domu parafialnym przy kościele na os. Piaski Nowe, ul. Nowosądecka 41, w wybrane niedziele o godz. 19. Wstęp wolny.

Więcej szczegółów na stronie:
www.parafiapiaskinowe.pl

Artystyczne Otwarcie Parku Duchackiego

Stowarzyszenie Przyjaciół Woli Duchackiej w ramach XII Podgórskich Dni Otwartych Drzwi zaprasza

28 września (sobota), od godz. 16 na Artystyczne Otwarcie Parku Duchackiego przy ul. Estońskiej (występy muzyczne i aktorskie, plener malarski i fotograficzny...)

Tekst sponsorowany

PERŁA SWOSZOWIC

Nie trzeba jechać poza Kraków, do kurortów z wodami leczniczymi, można taką wodę znaleźć na miejscu i to przez cały rok. O jej niezwykłych właściwościach zrobiło się głośno, jeden mieszkaniec opowiada o niej drugiemu. Gasi każde pragnienie, smakuje i stanowi podstawę profilaktyki – „PERŁA SWOSZOWIC”.

Rewelacyjna zarówno w smaku, jak i w działaniu, wysoko zmineralizowana siarczanowo-wapniowa, najzdrowsza naturalna woda mineralna, pochodząca wprost ze źródła! Polecana zwłaszcza CHORYM NA CUKRZYCĘ oraz jako skuteczna PROFILAKTYKA PRZECIW CUKRZYCOWA – czytamy w informacji. Woda ta, co wielokrotnie udokumentowano, aktywuje insulinę, a znakomicie zbalansowana zawartość siarczanów wapnia obniża poziom cukru we krwi i moczu nawet o połowę. O efekcie można się przekonać już po ok. 2 dniach stosowania.

Woda ta wpływa także na działanie tarczycy i cały układ hormonalny. Aktywizuje, stymuluje, przynosi ulgę, wspomaga leczenie.

– Skład mineralny naszej wody różni się znacznie od większości wód wydobywanych w naszym kraju – mówi współwłaściciel firmy Zbigniew Baliniak. I pokazuje decyzję z Głównego Inspektoratu Sanitarnego, gdzie oprócz certyfikatu „naturalnej wody mineralnej” podano całą listę składników mineralnych, kationów i anionów, w jakie bogata jest „PERŁA SWOSZOWIC”. Wśród nich oprócz siarczanów i wapnia, sodu, potasu, chlorków i żelaza, także magnez, selen, fluor, jod i lit. A to jeszcze niepełna lista.

Warto spróbować osobiście – dla zdrowia i profilaktyki.

Wodę można kupić bezpośrednio u producenta:

KRAKÓW - SWOSZOWICE
UL. KĄPIELOWA 4

(dojazd od Swoszowic – za torami kolejowymi, po lewej stronie; lub 50 m od zakopianki przy skrócie na światłach na Swoszowice; albo autobusem, który ma przystanek pod samą firmą). Można ją także kupić np. w kiosku przy pawilonie na ul. Aleksandry na os. Nowy Bieżanów.

Woda produkowana jest w trzech wersjach: gazowana, niegazowana i słabo gazowana. Można ją kupić w butelkach 1,5-litrowych lub 5-litrowych, a także w butelkach ze szkła. Na ogół klienci biorą całe zgrzewki lub skrzynki tej wody. Przy większym zamówieniu można zamówić dowóz.

Szczegóły do uzgodnienia: tel. 12 267 16 46

I co ważne: wodę można kupić codziennie w godzinach 8 - 20

DNI OTWARTE SZKOŁY YIN-YANG (Wstęp na każde zajęcia tylko 5 zł!)

Zajęcia pokazowe: Chi Kung, Tai Chi, Trening z Bronią, Koncerty Gongów i Mis

11 października 2013
os. Dywizjonu 303, Szkoła Społeczna Nr 3

14 października 2013
ul. Limanowskiego 60, Gimnazjum nr 35



WIĘCEJ INFORMACJI ORAZ ZAPISY
www.taichi-krakow1.pl

Ogłoszenia lokalne

Chcesz się podzielić z innymi swoją radością? Sprawić niespodziankę bliskiej osobie? Pożegnać kogoś bliskiego? Zaprosić na wyjątkowe wydarzenie?

Zapraszamy do zamieszczania ozdobnych płatnych ogłoszeń typu urodziny dziecka, rocznice i jubileusze, gratulacje, podziękowania, pożegnania, zaproszenia itp.

Trzy warianty: ogłoszenie pojedyncze – wym. 7 x 3 cm, podwójne – 14 x 3 cm, potrójne – 7 x 7 cm. Tekst można zilustrować zdjęciem lub grafiką.

Szczegóły: wiadomosci.krakow@wp.pl
lub 504 853 960

ZAPRASZAMY NA NASZĄ NOWĄ
STRONĘ INTERNETOWĄ
www.wiadomosciopodgorze.pl

inni
living concept

AKCESORIA
DO DOMU



KUPON RABATOWY

Kupując upominek na ślub, parapetówkę lub inną okazję - z tym kuponem - otrzymasz 5% rabatu oraz Kartę Udanego Prezentu! Jesteśmy w Bonarce i Galerii Kazimierz. inniliving.pl

TWOJA REKLAMA W „WIADOMOŚCIACH”

wiadomosci.krakow@wp.pl

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rżaka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód